

Sygn. akt I ACa 215/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSO del. Krzysztof Górski
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i nakazanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 17 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 131/11

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***Krzysztof Górski Agnieszka Sołtyka Mirosława Gołuńska***

Sygn. akt I ACa 215/14

## UZASADNIENIE

Powód – Syndyk masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w W. w pozwie wniesionym przeciwko (...) sp. o.o., w miejsce którego w toku procesu wstąpił następca prawny – (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o uznanie za bezskuteczne oświadczenia z dnia 8.06.2009 r. o przeniesieniu przez (...) S.A. na rzecz pozwanego własności (...) udziałów (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) udziałów (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., (...) akcji (...) S.A. z siedzibą w B. oraz (...) akcji (...) S.A. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o wydanie przez pozwanego na rzecz powoda akcji ww. spółek akcyjnych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 8.06.2009 r. pozwany zawarł z upadłym umowę pożyczki na kwotę 1.100.000 zł z miesięcznym terminem spłaty. Pożyczka została zabezpieczona przez przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów i akcji opisanych w żądaniu pozwu. W dniu 22.07.2009 r. strony zawarły aneks do umowy pożyczki w myśl którego, spłata pożyczki nastąpi w terminie do dnia 18.09.2009 r. Zmiana umowy obejmowała również postanowienie o sposobie wyliczenia zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu zabezpieczenia. Upadły dokonał jedynie częściowej spłaty pożyczki – w kwocie 100.000 zł, wobec czego pozwany zatrzymał przewłaszczone udziały i akcje. Zgodnie z umową, częściowe wykonanie zobowiązania winno skutkować proporcjonalnym zwrotnym przeniesieniem przedmiotu przewłaszczenia. Pozwany złożył w dniu 1.10.2009 r. oświadczenie o przeniesieniu własności części przedmiotu zabezpieczenia, jednakże nigdy nie wydał dokumentów akcji wskazanych w oświadczeniu, natomiast w Krajowym Rejestrze Sądowym własność udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością nadal jest przypisana pozwanemu, który wykonuje uprawnienia z tych udziałów jak właściciel. W dniu 3.09.2009 r. został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości (...) S.A.. Postanowieniem z dnia 4.11.2009 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił upadłość tego podmiotu obejmującą likwidację jego majątku.

Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód wskazał przepis art. 127 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że wykonał w całości zobowiązanie wynikające z zawartej umowy pożyczki z dnia 8.06.2009 r. i przeniósł umówioną kwotę – 1.100.000 zł na rzecz spółki (...) S.A. Wskazał, że przystąpił do umowy z upadłym w dobrej wierze i, zgodnie z ustaleniami, zabezpieczył zwrot pożyczonej kwoty przewłaszczeniem na zabezpieczenie udziałów i akcji posiadanych przez (...) S.A. w innych spółkach prawa handlowego. Zgodnie z treścią umowy łączącej strony, własność tych praw majątkowych w dniu dokonania przewłaszczenia na zabezpieczenie przeszła na pozwanego, do czasu faktycznej spłaty pożyczki. Pozwany uznał za chybiony zarzut powoda braku ekwiwalentności świadczeń stron, gdyż strony umowy na dzień jej zawierania nie dokonały żadnej analizy finansowej rzeczywistej wartości tych praw majątkowych. Podniósł też pozwany, że po dokonaniu przez spółkę (...) S.A. częściowej spłaty pożyczki w kwocie 100.000 zł podjął wszelkie niezbędne czynności do zwrotnego przeniesienia prawa własności w części na tę spółkę, jednakże ta nie sformalizowała tych czynności.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo oraz obciążył powoda Syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w W. kosztami postępowania w sprawie, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8.06.2009 r. (...) S.A. siedzibą w W., jako pożyczkobiorca zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego – (...)Sp. z

o.o. z siedzibą w K. – pożyczkodawcą, umowę pożyczki z przewłaszczeniem udziałów/akcji na zabezpieczenie. Na mocy tej umowy pożyczkodawca zobowiązał się do udzielenia pożyczkobiorcy pożyczki w kwocie 1.100.000 zł w terminie 7 dni od dnia zawarcia Umowy. W § 7 Umowy strony wskazały, że zabezpieczeniem długu pożyczkobiorcy jest przewłaszczenie na zabezpieczenie (...) udziałów(...)sp. z o.o. z siedzibą w W. o łącznej wartości nominalnej 3.211.500 zł, (...) udziałów (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. o łącznej wartości nominalnej 9.876.500 zł, (...) akcji (...) S.A. z siedzibą w B. o łącznej wartości nominalnej 18.178 zł oraz (...) akcji (...) S.A. z siedzibą w W. o łącznej wartości nominalnej 1.490.033 zł. W ust. 2 tego paragrafu strony wskazały, że na zabezpieczenie długu pożyczkobiorcy wynikającego z przedmiotowej umowy pożyczki (...) S.A. przewłaszcza za zgodą i na rzecz pożyczkodawcy ww. akcje i udziały, które stają się własnością pożyczkodawcy. Strony postanowiły, że w przypadku dojścia do zwrotu udzielonej pożyczki wraz z odsetkami w uzgodnionym terminie, pożyczkodawca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu zabezpieczenia na pożyczkobiorcę. W przypadku częściowej spłaty pożyczki i odsetek, zobowiązanie do zwrotnego przeniesienia własności powstanie proporcjonalnie do spłaconego na dzień zwrotu pożyczki zobowiązania; w razie częściowej spłaty pożyczki lub odsetek, przewłaszczenie nastąpi w kolejności: z udziałów(...)Sp. z o.o., akcji (...) S.A., udziałów (...) Sp. z o.o., akcji (...) S.A.

W dniu 22.07.2009 r. strony Umowy zawarły aneks, mocą którego, ustalono termin zwrotu pożyczki na dzień 18.09.2009 r. oraz wskazano, że w przypadku częściowej spłaty pożyczki pożyczkodawca jest zobowiązany w terminie 14 dni od wpływu środków na jego rachunek bankowy dokonać zwrotnego przeniesienia części udziałów i akcji na rzecz pożyczkobiorcy; pożyczkodawca może dokonać swobodnie wyboru przenoszonych papierów wartościowych, z tym że winien go dokonać proporcjonalnie do kwoty zwróconej części pożyczki.

W związku z tym, że (...) S.A. w umówionym terminie zwrócił jedynie 100.000 zł pożyczki, w dniu 19.09.2009 r. (...) Sp. z o.o. złożył oświadczenie o wygaśnięciu zobowiązań z umowy pożyczki i zwolnieniu z długu. W oświadczeniu wskazano, że z uwagi na wygaśnięcie roszczenia pożyczkobiorcy o przeniesienie własności papierów wartościowych stanowiących zabezpieczenie udzielonej pożyczki oraz fakt nabycia własności akcji i udziałów spółek opisanych w umowie z dnia 8.06.2009 r. pożyczkodawca zwalnia pożyczkobiorcę z pozostałej części długu.

W dniu 1.10.2009 r. (...) Sp. z o.o. podpisał „oświadczenie stron o zwrotnym przeniesieniu prawa własności udziałów”. Wskazano w nim, że w związku ze spłatą części tj. 100.000 zł należności głównej wynikającej z kwoty pożyczki (...) Sp. z o.o. dokonuje zwrotnego przeniesienia własności na rzecz (...) S.A. (...udziałów spółki z o.o. (...), (...udziałów spółki z o.o.(...), (...)akcji (...) S.A. oraz (...) akcji (...) S.A. W piśmie wskazano, że przedstawiciel (...) S.A. oświadcza, że akceptuje powyższe oświadczenie złożone przez przedstawiciela (...) Sp. z o.o. Powyższe pismo zostało przekazane spółce (...) S.A., jednakże nie zostało podpisane przez jej przedstawiciela. (...) Sp. z o.o. postawił ww. papiery wartościowe do dyspozycji (...) S.A. Po ogłoszeniu upadłości tej spółki przedstawiciel (...) Sp. z o.o. – R. K. przynajmniej raz spotkał się w tej sprawie z syndykiem upadłego, który jednak oczekiwał zwrotu wszystkich udziałów i akcji będących przedmiotem umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie.

Postanowieniem z dnia 4.11.2009 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił upadłość dłużnika (...) S.A. obejmującą likwidację majątku upadłego. Z uzasadnienia postanowienia wynika, że wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika został złożony w dniu 3.09.2009 r.

Na dzień zawarcia umowy pożyczki z dnia 8.06.2009 r. rzeczywista wartość rynkowa (...) Sp. z o.o. zamykała się liczbą ujemną w kwocie (-) 7.601.665,26 zł, stąd wartość będącego przedmiotem przewłaszczenia pakietu udziałów tej spółki miała wartość ujemną. Wartość rynkowa (...) Sp. z o.o. wynosiła 3.610.058,28 zł, a wartość rynkowa (...) S.A. – 6.287.939,26 zł. Rzeczywista wartość rynkowa (...) S.A. zamykała się liczbą ujemną (-) 4.665.919,80 zł, stąd wartość będącego przedmiotem przewłaszczenia pakietu akcji tej spółki miała wartość ujemną.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie jest zasadne.

Wskazał sąd meriti, że powód swoje roszczenie wywodził z treści art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, i tylko na przesłanki występujące w tym przepisie się powoływał. Nie powoływał w pozwie, ani nie próbował w sprawie wykazywać przesłanek i okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosować w sprawie przepisów kodeksu cywilnego dotyczących skargi pauliańskiej (art. 527 i nast.). W tej sytuacji, uznał sąd meriti, że ocenie Sądu podlegała kwestia możliwości zastosowania w sprawie powołanego przepisu prawa upadłościowego i naprawczego.

Sąd przywołał treść art. 127 ust. 1 i 3 u.p.u.i n. i wskazał, że w niniejszej sprawie dla oceny skuteczności zaskarżonej w pozwie czynności prawnej dla masy upadłości zastosowanie znajdzie przepis art. 127 ust. 3 w/w ustawy, a nie ust. 1 na który powołał się powód, albowiem z treści pozwu wynika, że cel czynności rozporządzającej spółki (...) S.A. polegającej na przeniesieniu na rzecz poprzednika prawnego pozwanego akcji i udziałów w spółkach prawa handlowego nie wzbudzał wątpliwości strony powodowej. Jednoznacznie zapisano tam bowiem, że pożyczka została zabezpieczona poprzez przewłaszczenie na zabezpieczenie (...). Również zapisy umowy z dnia 8.06.2009 r. nie pozostawiały wątpliwości co do charakteru prawnego zaskarżonej czynności.

Równocześnie podkreślił Sąd Okręgowy, że ani powód nie twierdził, ani tym bardziej nie składał wniosków dowodowych na okoliczność rzeczywistej innej woli stron umowy, niż została wyrażona w precyzyjnych i nie

budzących, w ocenie Sądu, wątpliwości interpretacyjnych zapisach tej umowy w omawianym zakresie. W szczególności powód nie podnosił, że zaskarżona czynność nazwana przewłaszczeniem na zabezpieczenie została dokonana jedynie dla pozorów, a rzeczywistą wolą stron było definitywne przeniesienie własności akcji i udziałów na stronę pozwaną. W ocenie sądu meriti nie był on ( tj. Sąd) uprawniony do dokonywania z urzędu, tym bardziej wbrew jasno wyrażonemu stanowisku stron i wobec braku innego materiału dowodowego w sprawie, odmiennej interpretacji oświadczeń woli stron.

Podkreślił Sąd, że zaskarżonej czynności – przeniesienia własności akcji i udziałów na zabezpieczenie spłaty pożyczki, nie dokonano w okresie umożliwiającym skuteczne jej zaskarżenie na podstawie art. 127 ust. 3 Ustawy. Umowa między stronami została bowiem zawarta w dniu 8.06.2009 r., zaś wniosek o ogłoszenie upadłości (...) S.A. został złożony 3.09.2009 r., a więc już po upływie dwóch miesięcy od dokonania zaskarżonej czynności.

Dodał przy tym Sąd, że nawet jednak, gdyby umowa między stronami została zawarta w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, to i tak niemożliwym byłoby skuteczne jej zaskarżenie, albowiem w doktrynie i orzecznictwie przesądzone, że w przypadku zabezpieczenia wiarygodności powstającej równocześnie z udzielonym zabezpieczeniem, a tego typu czynności prawnej dokonały strony w dniu 8.06.2006 r., to takie zabezpieczenie będzie skuteczne, choćby dokonano go w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Z tych względów powództwo o uznanie za bezskuteczne oświadczenia z dnia 8.06.2009 r. o przeniesieniu na rzecz poprzednika prawnego pozwanego akcji i udziałów określonych w pkt. 1 pozwu podlegało oddaleniu.

Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że żądanie wydania przez pozwanego na rzecz powoda akcji (...) S.A. i (...) S.A. powód określił jako konsekwencję uwzględnienia żądania określonego w pkt. 1 pozwu, tj. żądania uznania za bezskuteczne przeniesienia własności akcji i udziałów (por. k. 5 akt). Nie zawarł żądania ewentualnego, na wypadek oddalenia żądania uznania za bezskuteczne, wydania tych akcji, które podlegają zwrotnemu przeniesieniu na rzecz pożyczkobiorcy w związku z częściową spłatą długu na podstawie § 7 pkt. 5 umowy z dnia 8.06.2009 r. Brak takiego żądania nie wynikał, w ocenie Sądu, z omyłki strony powodowej, gdyż uzasadniały to okoliczności sprawy i zgromadzone w sprawie dowody. Z treści bowiem oświadczenia stron o zwrotnym przeniesieniu prawa własności udziałów z dnia 1.10.2009 r. podpisanego jedynie przez (...) Sp. z o.o. i przesłanego spółce (...) S.A. do akceptacji oraz zeznań prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. R. K., wynikało, że jego spółka postawiła papiery wartościowe określone w oświadczeniu z dnia 1.10.2009 r. do dyspozycji (...) S.A. i że po ogłoszeniu upadłości (...) S.A. przynajmniej raz spotkał się on w tej sprawie z syndykiem upadłego, który jednak oczekiwał zwrotu wszystkich udziałów i akcji będących przedmiotem umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. W konsekwencji uznał Sąd, że powód nie przewidywał możliwości oddalenia jego roszczenia określonego w pkt. 1 pozwu, stąd nie wniósł o wydanie akcji na podstawie § 7 pkt. 5 umowy z dnia 8.06.2009 r. Podkreślił przy tym Sąd, że powód nie przeprowadził żadnych dowodów na przeciwieństwo twierdzeń R. K. w tym zakresie, tym bardziej, że pozwany również w toku procesu wyrażał gotowość wydania powodowi akcji na podstawie § 7 pkt. 5 umowy i nie negocjował podpisania oświadczenia z dnia 1.10.2009 r. i woli wydania akcji określonych w tym oświadczeniu, o ile tylko powód takie oświadczenie podpisze, stojąc na stanowisku, że czynność zwrotnego przeniesienia prawa własności udziałów jest czynnością prawną dwustronną wymagającą również oświadczenia woli powoda. W ocenie Sądu I instancji takie zachowanie pozwanego wskazuje to na to, że powód może więc w każdej chwili, podpisując oświadczenie o zwrotnym przeniesieniu udziałów, którego egzemplarz został zresztą powodowi jeszcze w 2009 roku przekazany, część akcji odzyskać.

Z tych względów rozstrzygnięcie wyroku w pkt. 1 dotyczyło również żądania wydania akcji.

Końcowo wskazał Sąd, że w związku z przedstawioną wyżej oceną prawną dochodzonego przez powoda roszczenia, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy opinia biegłego z zakresu finansów i rachunkowości (...). Wskazał jednakże Sąd, że konkluzje opinii nie wskazują na istnienie, aż takiej dysproporcji pomiędzy wysokością świadczenia pozwanego (1.100.000 zł) a rzeczywistą wartością przewłaszczonych walorów, jaką wskazywał powód. Biegła ustaliła bowiem, że rzeczywista łączna wartość przewłaszczonych na zabezpieczenie akcji i udziałów wyniosła

9.897.997,54 zł, z czego pakiet udziałów (...) Sp. z o.o. oraz pakiet akcji (...) S.A. nie przedstawiał żadnej wartości, gdyż wartości rynkowe tych spółek zamykały się liczbą ujemną (łącznie (-) 12.267.585,06 zł). Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności opinii biegłej K. R..

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 127 ust. 3 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż ma on zastosowanie w przypadku zabezpieczenia wierzytelności powstającej równocześnie z udzielonym zabezpieczeniem;

-art. 127 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż nie ma on zastosowania w przypadku zabezpieczenia wierzytelności powstającej równocześnie z udzielonym zabezpieczeniem;

-art. 528 k.c. w zw. z art. 130 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez jego niezastosowanie, choć podstawa faktyczna żądania pozwu wypełniała również przesłanki tego przepisu;

-art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż Sąd jest związany podstawą prawną wskazaną przez powoda;

-art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz poczynieniu ustaleń sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że udzielone zabezpieczenie przewyższające o 900% wartość zabezpieczanego świadczenia nie jest czynnością nieodpłatną.

Wskazując na takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie jej istoty.

W uzasadnieniu apelacji apelujący wskazał, że w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20.03.2002r. w sprawie o sygn. akt V CKM 883/00 i powołane również w uzasadnieniu Sądu I instancji, zgodnie z którym umowa przewłaszczenia zawarta przez przyszłego upadłego w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o upadłość, jeżeli jej celem było zabezpieczenie wierzytelności powstającej jednocześnie z udzielonym zabezpieczeniem, nie jest bezskuteczna ex lege w myśl art. 54 § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (będącym odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 127 ust. 3 pr. upadł. i napr.).

Wobec wyrażenia akceptacji dla powyższego poglądu również przez Sąd I instancji, za całkowicie niezrozumiałe dla apelującego było przyjęcie przez Sąd I instancji, iż w niniejszej sprawie miałby znajdować zastosowanie art. 127 ust. 3 pr. upadł. i napr., choć bezspornie nie odnosi się on do sytuacji, gdy dług i jego zabezpieczenie powstały w tym samym czasie. Apelujący podkreślił w związku z tym, że powód słusznie oparł swoje powództwo na art. 127 ust. 1 pr. upadł. i napr. i brak było podstaw, aby nie zastosować tej instytucji prawnej w niniejszym stanie faktycznym, zwłaszcza, iż zaskarżona czynność wypełniała wszelkie przesłanki w nim określone.

Kolejno zarzucił skarżący, że gdyby jednak nawet przyjąć, iż bezskuteczność tejże czynności mogłaby być rozpatrywana jedynie na podstawie skargi paulińskiej, to Sąd nie był związany podstawą prawną przytoczoną przez powoda i mógł dokonać oceny jej bezskuteczności w myśl art. 528 k.c. w zw. z art. 130 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Podkreślił bowiem, że w ramach przedstawienia przez stronę faktycznej podstawy swego roszczenia procesowego i ustalonego stanu faktycznego Sąd ma obowiązek dokonania wyboru właściwych przepisów prawa materialnego, wymaga tego ponadto także zasada ekonomii procesowej, aby nie zmuszać do wszczynania kolejnego procesu sądowego, jeśli istota roszczenia jest dowiedziona.

Zarzucono, że powód ma jedynie obowiązek przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, natomiast konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Dlatego w ocenie apelującego Sąd I instancji przyjmując, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał merytorycznie rozstrzygnąć spór, zobligowany był dokonać oceny zasadności roszczenia i to nawet wbrew wskazaniu podstawy prawnej tego żądania. Zarzucił, że materiał zebrany w sprawie pozwalał na uwzględnienie jego żądania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania za II instancję.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zarzuty w niej podniesione są bezzasadne.

Powód w apelacji podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i te, które odnoszą się do naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Nieważności postępowania apelujący nie zarzucał, a sąd odwoławczy takowej w sprawie nie dostrzegł.

Co do granic apelacji, które wyznaczają podniesione w niej zarzuty, to sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Zarzucając naruszenie prawa procesowego apelujący zarzucił naruszenie art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. oraz naruszenie art. 233 k.p.c.

W odniesieniu do naruszenia art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. apelujący zarzuca błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, iż Sąd jest związany podstawą prawną wskazaną przez powoda.

Zarzut ten nie jest zasadny, choć zgodzić się należy z apelującym, że w ramach przedstawienia przez stronę faktycznej podstawy swego roszczenia procesowego i ustalonego stanu faktycznego Sąd ma obowiązek dokonania wyboru właściwych przepisów prawa materialnego. Argumentacja ta, choć słuszna, nie przystaje jednak do realiów rozpoznawanej sprawy i nie może skutkować uwzględnieniem apelacji w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Artykuł 321 § 1 k.p.c. wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (ne eat iudex ultra petita partium), a więc nie może wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze, czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Oczywiście wskazana przez powoda podstawa prawna żądania pozwu nie wiąże sądu, tym niemniej wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie opierał swego żądania stanowi naruszenie art. 321 § 1 k.p.c.

Sąd w postępowaniu cywilnym orzeka o przedmiocie sporu. Definiując to pojęcie trzeba sięgnąć do art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., który stanowi, że pozew musi min. zawierać dokładnie określone żądanie oraz zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Treść przytoczonych okoliczności faktycznych jest nie tylko wyrazem stanowiska strony, lecz także wskazuje istotę sporu i jednocześnie wyznacza zakres oraz kierunek postępowania dowodowego. Z podstawy faktycznej wyrasta żądanie udzielenia określonej ochrony prawnej. Zespół przytoczonych faktów, ich wzajemna więź z reguły pozwalają na określenie, jeżeli nie konkretnej normy prawnej, która znajduje zastosowanie w sprawie, to co najmniej natury prawnej sporu i mogących wchodzić w rachubę podstaw

prawnych jego rozstrzygnięcia. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Ustalenie podstawy prawnej merytorycznego rozstrzygnięcia, w myśl rzymskiej zasady *da mihi factum dabo tibi ius*, pozostaje w wyłącznej dyspozycji sądu orzekającego (art. 328 § 2 k.p.c.), który ocenia, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają fakty przytoczone i wykazane przez powoda. Ich znaczenie podlega ocenie w świetle sformułowania i wykładni właściwej normy prawnej, która w rozpoznawanej sprawie ma być zastosowana. Choć konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu, to z powodu tego, że relacje zachodzące między stronami bywają niekiedy bardzo skomplikowane i powikłane, zarówno od strony faktycznej, jak i prawnej, a racje stron mogą znajdować swe źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa, niekiedy wskazanie podstawy prawnej przez stronę powodową może mieć znaczenie. Jeżeli zatem osoba wnosząca pozew buduje zarazem jakąś konstrukcję swego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia. Tak więc wskazanie przez stronę powodową reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie będzie bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r. I CKN 252/98 Lex 36468).

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt rozpoznawanej sprawy należy w tym miejscu przypomnieć, że w uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 3.06.2009 r. ( błąd- powinno być 8.06.2009r) pozwany zawarł z upadłym umowę pożyczki na kwotę 1.100.000 zł z miesięcznym terminem spłaty. Pożyczka została zabezpieczona przez przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów i akcji opisanych w żądaniu pozwu. W dniu 22.07.2009 r. strony zawarły aneks do umowy pożyczki, w myśl którego spłata pożyczki nastąpi w terminie do dnia 18.09.2009 r. Zmiana umowy obejmowała również postanowienie o sposobie wyliczenia zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu zabezpieczenia. Upadły dokonał jedynie częściowej spłaty pożyczki – w kwocie 100.000 zł, wobec czego pozwany zatrzymał przewłaszczone udziały i akcje. Zgodnie z umową, częściowe wykonanie zobowiązania winno skutkować proporcjonalnym zwrotnym przeniesieniem przedmiotu przewłaszczenia. Pozwany złożył w dniu 1.10.2009 r. oświadczenie o przeniesieniu własności części przedmiotu zabezpieczenia, jednakże nigdy nie wydał dokumentów akcji wskazanych w oświadczeniu, natomiast w Krajowym Rejestrze Sądowym własność udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością nadal jest przypisana pozwanemu, który wykonuje uprawnienia z tych udziałów jak właściciel. W dniu 3.09.2009 r. został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości (...) S.A.. Postanowieniem z dnia 4.11.2009 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił upadłość tego podmiotu obejmującą likwidację jego majątku. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód wskazał przepis art. 127 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Ponadto powód wskazał, że czynność prawna z dnia 8.06.2009r, na mocy której doszło do przeniesienia własności opisanych w żądaniu pozwu akcji i udziałów jest bezskuteczna z mocy samego prawa, albowiem przekazane prawo własności udziałów i akcji w żaden sposób nie można uznać za ekwiwalentne w stosunku do kwoty pożyczki w wysokości 1.100.000 zł., gdyż wartość nominalna przedmiotów przewłaszczenia wynosiła 14.596.211 zł ( pozew k. 2-5).

Obrona pozwanego wobec tak skonstruowanego żądania skupiła się na podważaniu twierdzenia powoda o braku ekwiwalentności świadczeń z umowy z 8.06.2009r i zarzucaniu, że sporną umowę wykonał przenosząc umówioną kwotę pożyczki i w związku z tym dokonano jedynie przewłaszczenia na zabezpieczenie akcji i udziałów do czasu wykonania umowy pożyczki przez pożyczkobiorcę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe, biorąc pod uwagę fakt, że powoda od początku reprezentował profesjonalny pełnomocnik, który sporządził także pozew, wskazywało wprost na to, że okoliczności faktyczne wskazywane na uzasadnienie żądania pozwu wpisywały się w treść art. 127 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Powód ani w pozwie, ani w toku dalszego postępowania nie wskazywał na inne okoliczności faktyczne, które uzasadniałyby rozpoznanie zgłoszonego żądania na płaszczyźnie art. 527 i następnym k.c. W szczególności nie zgłaszał żadnych twierdzeń, ani dowodów, które uzasadniałyby uwzględnienie jego żądania na podstawie wskazanej w art. 527 i nast. k.c.

Dodać należy, że skutkiem uwzględnienia skargi pauliańskiej jest uznanie za bezskuteczną wobec powoda określonej czynności prawnej i w konsekwencji możliwość prowadzenia przez powoda egzekucji z przedmiotów majątkowych, które z majątku dłużnika wyszły. W wyroku

z dnia 17 marca 2010 r., sygn. akt II CSK 409/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że bezskuteczność czynności upadłego określona w art. 127-128 p.u.n. powstaje z mocy samego prawa jako skutek ogłoszenia upadłości dłużnika, a więc bez potrzeby ich zaskarżania. Ewentualny wyrok sądu stwierdzający tę bezskuteczność ma charakter deklaracyjny. Kodeks cywilny nie przewiduje natomiast bezskuteczności czynności prawnych ex lege. Wierzyciel - zgodnie z art. 531 k.c. - może zaskarżyć czynność dłużnika w drodze skargi pauliańskiej, przy czym wyrok uwzględniający powództwo ma charakter konstytutywny. Podkreśla się przy tym, że ochrona masy upadłości przed czynnościami dłużnika na podstawie przepisów p.u.n. - w przeciwieństwie do uregulowań zawartych w kodeksie cywilnym - nie jest zależna od działania dłużnika w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Ocena zasadności roszczenia opartego o skargę pauliańską wymaga przy tym uwzględnienia odmiennych przesłanek i skutków każdego z tych orzeczeń.

Powód, co należy podkreślić, twierdził tak w pozwie, jak i w całym procesie, że czynność z dnia 8.06.2009r jest bezskuteczna z mocy prawa i konsekwencją tego było zgłoszone drugie żądanie wydania akcji i udziałów opisanych w pozwie.

Dodać też należy, że gdyby powód opierał swe żądanie o treść art. 527 k.c. to powinien wskazywać na przesłanki wynikające z tych przepisów, w tym m.in. w zakresie wiedzy pozwanej o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości pożyczkobiorcy czy też działania z zamiarem (świadomością) pokrzywdzenia wierzycieli. W tym miejscu przywołać należy także stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 273/11, z którego wynika, że bezskuteczność czynności upadłego "w stosunku do masy upadłości" oznacza w istocie bezskuteczność w stosunku do wszystkich wierzycieli upadłościowych, skoro masa upadłości nie jest podmiotem prawa (art. 127-128 p.u.n.). Powstaje ona z mocy samego prawa jako skutek ogłoszenia upadłości dłużnika, a więc bez potrzeby jej zaskarżania i ewentualny wyrok sądu stwierdzający tę bezskuteczność ma charakter deklaracyjny. Kodeks cywilny nie przewiduje natomiast bezskuteczności czynności prawnych ex lege. Zgodnie z art. 531 § 1 k.c. czynności dłużnika wierzyciel może zaskarżyć skargą pauliańską i wówczas wyrok ma charakter konstytutywny. Legitymacja do zaskarżenia czynności prawnej skargą pauliańską przysługuje każdemu wierzycielowi, natomiast z roszczeniem na podstawie prawa upadłościowego i naprawczego może wystąpić tylko syndyk, nadzorca sądowy lub zarządca, bowiem legitymacja procesowa poszczególnych wierzycieli jest w zasadzie wyłączona (art. 132 i 133 p.u.n.). Poza tym ochrona masy upadłości przed czynnościami dłużnika, w przeciwieństwie do uregulowań w kodeksie cywilnym, nie jest zależna od wykazania, że czynność dłużnika miała na celu pokrzywdzenie wierzycieli. Podkreślono, że w art. 131 p.u.n. została ustanowiona zasada tylko subsydiarnego stosowania przepisów art. 527-534 k.c. w postępowaniu upadłościowym i naprawczym. Nie chodzi tu więc o relację *lex specialis* - *lex generalis*, lecz o komplementarność przepisów o skardze pauliańskiej. W takim więc zakresie, w jakim stan faktyczny sprawy unormowany jest w przepisach prawa upadłościowego i naprawczego, nie stosuje się przepisów art. 527-534 k.c.

Z tych powodów uznać należy, że zasadnie Sąd I instancji rozpoznał niniejszą sprawę na płaszczyźnie art. 127 p.u.n. Zasadnie także uznał, że stan faktyczny przedstawiony przez powoda wpisuje się w ramy art. 127 ust 3, a nie art. 127 ust. 1 p.u.n.

Powód bowiem w konsekwencji domagał się, po stwierdzeniu bezskuteczności przewłaszczenia, wydania opisanych w pozwie akcji i udziałów. Poza sporem jest to, że żądanie wywodził z faktu, że w dniu 8.06.2009 r. pozwany zawarł z upadłym umowę pożyczki na kwotę 1.100.000 zł z miesięcznym terminem spłaty. Pożyczka została zabezpieczona przez przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów i akcji opisanych w żądaniu pozwu. Bezsporne jest też to, że 3.09.2009r został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości pożyczkobiorcy, jak i to, że nie spłacił on pożyczki w całości w umówionym terminie, co skutkowało wygaśnięciem roszczenia o zwrotne przeniesienie przewłaszczonych udziałów i akcji, które pozwany w części dotyczącej niespłaconej pożyczki zatrzymał, zwalniając pożyczkobiorcę w konsekwencji z reszty długu.



Wskazać trzeba, że przewłaszczenie na zabezpieczenie nie jest jednym z wielu sposobów przeniesienia własności, jak zdaje się sugerować apelujący w apelacji (k. 1264), ale jego celem jest zabezpieczenie wierzytelności przysługującej pożyczkodawcy wobec pożyczkobiorcy.

Przewłaszczenie na zabezpieczenie jest umową zawieraną na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. pomiędzy dłużnikiem - właścicielem rzeczy a jego wierzycielem, stosownie do której dłużnik przenosi na wierzyciela własność rzeczy w celu zabezpieczenia wykonania jakiegoś zobowiązania. Przewłaszczenie rzeczy w celu zabezpieczenia nie następuje z zamiarem trwałego wyzbycia się jej własności i już tylko z tego powodu wykluczone jest identyfikowanie stosunku przewłaszczenia w celu zabezpieczenia ze stosunkiem sprzedaży. Decyduje o tym nie tylko nazwa umowy, ale przede wszystkim treść stosunku prawnego wykreowanego przez oświadczenia woli prowadzące do jego nawiązania i ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron. Intencją stron umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie (art. 65 § 2 k.c.) nie jest przeniesienie własności rzeczy celem zaspokojenia zobowiązania z umowy np. pożyczki i przyjęcie przez wierzyciela świadczenia w postaci rzeczy na poczet długu z tytułu spłaty pożyczki. Przy przewłaszczeniu na zabezpieczenie realizacja zamierzonego przez strony celu następuje w ten sposób, że w razie niespłacenia długu wierzyciel może, jako właściciel rzeczy, zaspokoić z niej swoją wierzytelność bez potrzeby zachowywania niektórych procedur dyktowanych interesem dłużnika, ale nie oznacza to jednak, że zupełnie dowolnie. W każdym wypadku zaspokojenia się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy następuje nie z chwilą nabycia przez wierzyciela własności rzeczy, ale z chwilą dokonania czynności powodującej zaspokojenie się wierzyciela z tej rzeczy i prowadzącej do umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności.

Zaspokojenie wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy następuje nie z chwilą, gdy nabywa on rzecz na własność, bo to ma miejsce w momencie zawarcia umowy przewłaszczenia (art. 155 § 1 k.c.), ale z chwilą, gdy podejmie czynności prowadzące do zaspokojenia się z tej rzeczy w celu umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 360/10).

Zauważa Sąd Apelacyjny, że z treści pozwu i jego uzasadnienia, a także z treści apelacji wynika natomiast, że powód opiera swe roszczenie o treść art. 127 ust. 1 p.u.n., taką też podstawę prawną podał w pozwie i powtórzył ją w apelacji. Powód traktuje zatem przewłaszczenie na zabezpieczenie jako rozporządzenie majątkiem, o którym mowa w art. 127 ust. 1 p.u.n., czego konsekwencją są jego dalsze twierdzenia o nieekwiwalentności świadczeń. Wskazać trzeba, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa przepis art. 127 ust. 1 p.u.n. odnosi się do czynności prawnych rozporządzających, dokonanych przez dłużnika. Nie dotyczy jednak takich czynności rozporządzających, których celem jest zabezpieczenie własnego długu, np. poprzez przewłaszczenie na zabezpieczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.09.2007r, sygn. akt II CSK 189/07). Wskazać też trzeba, że czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. Z tego względu bezskuteczność takich czynności powinna być oceniana tylko na podstawie art. 127 ust. 3 p.u.n. bez możliwości sięgania po regulację przewidzianą w art. 127 ust. 1 p.u.n. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.10.2009r, IV CSK 169/09).

Dlatego też z przyczyn opisanych powyżej Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, podobnie jak uczynił to sąd I instancji, że w sprawie niniejszej powinien ewentualnie mieć zastosowanie art. 127 ust. 3 p.u.n., o ile oczywiście skarżona czynność dokonana byłaby w okresie ochronnym wskazanym w tym przepisie.

W tym jednak zakresie stan faktyczny sprawy jest bezsporny, zaskarżona czynność dokonana została w dniu 8 czerwca 2009r, a wniosek o upadłości złożono w dniu 3.09.2009r, zatem nawet przy przyjęciu daty pewnej tej czynności - na dzień 22.06.2009r (k.21), oraz ze względu na treść art. 84 ust. 2 p.u.n., uznać należy, że do przewłaszczenia na zabezpieczenie doszło przed dwumiesięcznym okresem ochronnym oraz że czynność ta jest skuteczna wobec masy upadłości.

Końcowo wskazać też trzeba, że w pozwie, ani też później nie podnoszono twierdzeń i dowodów, które uzasadniałyby rozpoznanie sprawy pod kątem art. 388 k.c. Nie wskazywano także twierdzeń ani dowodów, które kwestionowałyby ważność czy skuteczność wobec masy samej umowy pożyczki.

Z powyższych względów sąd odwoławczy uznaje, że zarzut naruszenia art. 127 ust. 1 p.u.n. oraz art. 127 ust. 3 p.u.n., jak i zarzut naruszenia art. 528 k.c. w związku z art. 130 p.u.n. są niezasadne.

Z uwagi na powyższe nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. sformułowany jako przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz poczynienie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że udzielone zabezpieczenie przewyższające o 900% wartość zabezpieczanego świadczenia nie jest czynnością nieodpłatną.

Końcowo też zauważa sąd odwoławczy, że wobec stwierdzeń zawartych w opinii biegłej, że wartość przewłaszczonej na zabezpieczenia akcji i udziałów przekraczała wartość świadczenia z umowy pożyczki, co zdaje się akcentować apelujący stawiając zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., być może celowe byłoby rozważenie roszczenia o zwrot nadwyżki zabezpieczenia, ale do tego podstawę powinien stanowić art. 405 k.c., co jednak nie było przedmiotem żądań powoda w niniejszej sprawie. Jeśli bowiem strony nie umówią się co do tego, w jaki sposób wierzyciel ma się zaspokoić z przewłaszczonej rzeczy, i w jaki sposób ma się rozliczyć z dłużnikiem ze zrealizowanego zabezpieczenia, to żądanie wydania dłużnikowi nadwyżki kwoty uzyskanej z przewłaszczonej rzeczy nad kwotą pokrywającą dług zabezpieczony prawem jej własności, znajduje podstawę w art. 405 k.c. Rozliczenie dokonane powinno być w pieniądzu, bowiem brak jest podstaw ku temu, by przewłaszczoną rzecz dzielić i zwracać dłużnikowi ewentualną nadwyżkę jej wartości w formie jakiegś wydzielonej części przewłaszczonej rzeczy.

Z tych wszystkich względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu – art. 98 i 99 k.p.c.

K. Górski A. Sołtyka M. Gołuńska